

Krzysztof Kiljański, Ko

Chodźmy spać, nie ma na co czekać
wszystko wiemy
Cichy szmer,
to za oknem liście schną na znajomych drzewach
Rano wyjdziemy dokupić chleba
wszystko układa się jak trzeba
Tylko ty
zapatrzona w okna ekran nie dostrzegasz nieba
Trzeba u poduszki się schronić
może ona nas ochroni
Nie musisz już się bać
lepiej chodźmy spać
Chodźmy spać, nie ma na co czekać
Śpią syreny
Pod poduszką niech czuwa nasza broń
zaciśnięte pięści
Twoja sukienka na krześle omdlewa
wszystko dokładnie tak, jak trzeba
Tylko ty jeszcze cicho śpiewasz,
że to sen i że nas tutaj nie ma
Trzeba u poduszki się schronić
może ona nas ochroni
Nie musisz już się bać
lepiej chodźmy spać